

Brak chętnych na Reportera

Nie znalazł się nikt, kto byłby gotowy zapłacić za przedsiębiorstwo 36 mln zł. I nic dziwnego.

Na wczorajszym posiedzeniu katowickiego sądu nie rozstrzygnięto przetargu na sprzedaż upadłego przedsiębiorstwa odzieżowej spółki Reporter. Powód?

— Nie wpłynęła żadna oferta — przyznaje Marek Wróbel z Sądu Rejonowego Katowice-Wschód.

Nic dziwnego — syndyk ustalił cenę wywoławczą na ponad 36 mln zł. Wadium wynosiło 3,6 mln zł. Okazało się, że to zbyt wygórowana cena.

Szczególnie dla podmiotów branżowych, które w większości wyszły ze spowolnienia gospodarczego mocno pokierosowane. Co wchodzi w skład majątku Reportera? Zapasy nie mają raczej istotnej wartości. Ważniejszy może być znak towarowy, który wciąż jest rozpoznawalny. Spółka jest też właścicielem praw najmu lokali (24 sklepy własne, cała sieć liczy 48 lokali) oraz trzech nieruchomości w Chorzowie, w tym jednej dość atrakcyjnie położonej, zaraz przy Parku Etnograficznym.

W to, że na Reportera za taką cenę znajdzie się teraz chętny, wątpili przedstawi-

90

mln zł ▶ Tyle Reporter jest winien swoim wierzycielom.

ciele Skyline Investment. Giełdowa spółka doradczo-inwestycyjna przejęła ostatnio kontrolę nad odzieżową firmą płacąc za akcje symboliczną kwotę. Liczy na to, że uda jej się zmienić likwidację na upadłość układową i wyprowadzić Reportera na prostą. Łatwo nie będzie, bo firma jest winna wierzycielom około 90 mln zł. [KSA]